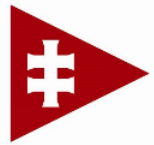


MYŚL PRASKA



Kwiecień- 2019

ISSN 2451 - 4187 Redaktor naczelny: Sławomir Wojdat

Rozmowy o bohaterach cz.2

W styczniowym numerze opisałam rozmowę z żyjącym bohaterem, panem Tytusem Karlikowskim, który walczył w Batalionie "Zośka", składał przysięgę wojskową na ręce Jana Bytnara, zastępował Kamila Baczyńskiego po jego śmierci. Niestety, wojna zabrała wiele ludzkich istnień i mimo ogromnych chęci nie mam możliwości porozmawiać z każdym świadkiem historii. Są jednak młodzi ludzie, którzy zafascynowani losami swojej rodziny szukają informacji o przodkach i chcą podzielić się tym doświadczeniem z innymi. Ten artykuł poświęcam pamięci Franciszka Górniaka, prapradziadka mojej serdecznej koleżanki, która dotarła do przysłowiowych korzeni i odnalazła informacje o rodzinie. Mimo, iż wielu chciało, by zapomniano o ofiarach tej strasznej zbrodni, dzięki świadkom historii i dbającym o pamięć tak się nie stało. Zapraszam do przeczytania krótkiej relacji z rozmowy z Justyną, 23-letnią dziewczyną, która od dziecka interesuje się historią. Jak sama przyznaje, wątek katyński zawsze był jej bliski, lecz teraz, gdy zdobyła informacje o prapradziadku, nabrał dla niej jeszcze większego znaczenia.

Rok temu, podczas Katyńskiego Marszu Cieni w Warszawie, Justyna wspomniała o swojej rodzinie. Pamiętam jej zamyślenie po obchodach i chęć rozmowy na ten temat. Uznałam, że jest to wyjątkowe, gdy młoda osoba poszukuje informacji o przodkach i warto poświęcić temu czas. Spotkałyśmy się w marcu 2019 r., żeby jeszcze raz dokładniej porozmawiać na ten temat. Spytałam:

- Jak to się stało, że dowiedziałas się o prapradziadku i jego śmierci w Twerze?
- Nie pamiętam, kiedy dokładnie to nastąpiło, ale jestem pewna, że więcej usłyszałam o tym po roku 2010. Wypytywać o szczegóły zaczęłam jeszcze później. Wtedy też po raz pierwszy zobaczyłam jak mój prapradziadek wyglądał. Zdjęcie znalazłam w Internecie. Jego biogram nie był długi, lecz zawarte w nim informacje okazały się przydatne. Nie żyje już najprawdopodobniej nikt, kto go znał, więc nie mam innej możliwości dowiedzenia się na temat jego życia jak szukanie informacji w Internecie czy wyciąganie wniosków z listów i dokumentów, które są w posiadaniu krewnych. Co ciekawe, wiele dowiedziałam

się właśnie z takiego listu. Był on zaadresowany do siostry babci. Jego autorem był syn Franciszka, który przebył z nim drogę do Tarnopola i stąd też pochodzi relacja wydarzeń związanych z aresztowaniem.

Ostaszów 31.VII.1939

Kochana moja Francko! Denerwuję Ci
najserdeczniej i serdecznie, żebyśmy
jak najprędzej wyruszyli w drogę i tej doł
Czy Tachis jest u dołanu i czy Miesio
pisze do Ciebie? - Ja dzięki Panu
Bogu jak dotąd jestem zdrowy tylko
tyśko za nami, Forobrowienia dla
wszystkich bliskich i znajomych
Ciebie Ciż moeno. Franck. — pisa naku

- Jakie informacje finalnie udało Ci się zdobyć?
- Było to najprawdopodobniej 10 września 1939 roku, kiedy mój prapradziadek dostał polecenie ewakuacji na południowy wschód kraju. Zabrał ze sobą tylko młodszego syna i wraz z innymi osobami wyjechali z Lublina. Przez Dubno, Łuck i Włodzimierz dotarli do Tarnopola. 17 września zastała ich agresja ZSRR. Sowieci policjantów rozbroili, następnie wszystkich złapanych ludzi trzymali do rana na głównej ulicy miasta. Odbędzie się tam przemówienie kogoś ważnego w sowieckiej armii. Zebrani usłyszeli monolog na temat "witania swobody", przyjęli je martwą ciszą - nikt na okrzyki Rosjan nie zareagował. Zaciągniętych siłą ludzi prowadzono dalej ulicami Tarnopola. Jedna z kobiet krzyczała, że ich rozstrzelają, co spowodowało chaos. Stryj babci (syn Franciszka) krzyknął do swego ojca, żeby uciekali, lecz w tym całym hałasie nie usłyszał tego i pobiegł wraz z tłumem. Syn wskoczył do ogródka, który mijał. Właścicielka domu zaprowadziła go do kobiety, która wcześniej krzyczała na ulicy. Policjantów umieszczono w obozie pod Tarnopolem. Tam też znalazł się mój prapradziadek. Syn wraz z kilkoma osobami poszedł do obozu, podał ojcu kilka potrzebnych rzeczy. To było ich ostatnie spotkanie - nazajutrz obóz zniknął i nikt nie wiedział, co stało się z jeńcami. Chłopak został w Tarnopolu w domu wcześniej

wspomnianej kobiety - p. Kosińskiej do momentu otwarcia granicy Generalnej Gubernii utworzonej przez Niemców z zagarniętych ziem polskich. Pani Kosińska wraz z dziećmi została prawdopodobnie jako żona przodownika policji wywieziona na Syberię. Wysłany do niej z Lublina list powrócił z adnotacją "adresat nieznan". Za to do rodziny nadeszła napisana na karcie wiadomość od Franciszka, która z pewnością dała nadzieję na szczęśliwe zakończenie.

Poruszające jest to, jak wiele informacji udało się uzyskać. Co jednak stało się z synem prapradziadka?

- Przeżył wojnę tak jak i mój pradziadek, a zarazem jego starszy brat. Niestety nie miałam szansy z nimi porozmawiać.

Bycie rodziną zamordowanego w Twerze policjanta mogło wywołać przykre konsekwencje. Czasem mówiono, że prapradziadek pracował na poczcie, a był przecież policjantem. Pozostali tylko synowie i oni wiedzieli, kim był ojciec i znali jego historię. Po tylu latach inni mogą poznać tę historię i uświadomić sobie, że warto przywracać pamięć o Poległych.

Z Justyną Polak rozmawiała Paulina Miller.



Franciszek Górniak - urodzony w 1887 r. w Lublinie; podczas I wojny światowej był felczerem wojskowym na froncie rumuńskim; uczestnik bitwy pod Kaniowem, odznaczony Krzyżem Kaniowskim; powrócił do Polski w 1920 r.; później policjant, zginął wiosną 1940 r. w Twerz

**Honorowy Obywatel Warszawy Gen. Józef Haller -Współtwórca
Niepodległej**

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

Honorowy Obywatel Warszawy Gen. Józef Haller - Współtwórca Niepodległej.
Stulecie nadania tytułu Honorowego Obywatela Warszawy

28 kwietnia 2019 r.

- » 11.00 - Msza św. w Kościele Matki Bożej Loretańskiej przy ul. Ratuszowej 5A.
- Złożenie kwiatów pod Tablicą poświęconą ks. Niedzielakowi
- Po mszy przemarsz uczestników na Pl. Hallera pod Tablicę pamiątkową
- » 11.50 - Pl. Hallera wprowadzenie posterunków i pocztów sztandarowych
- » 12.00 - Rozpoczęcie Uroczystości Hymnem Państwowym w wykonaniu Orkiestry Wojskowej
- » 12.10 - Powitanie
- » 12.15 - Przemówienia zaproszonych gości
- » 13.00 - Występ Orkiestry Wojskowej
- » 13.15 - Złożenie kwiatów pod Tablicą pamiątkową
- » 13.30 - Występ artystyczny młodzieży z OHP
- » 13.45 - Zakończenie, podziękowania

PROGRAM KONFERENCJI

Honorowy Obywatel Warszawy Gen. Józef Haller - Współtwórca Niepodległej.
Stulecie nadania tytułu Honorowego Obywatela Warszawy
28 kwietnia 2019 r.

Sala konferencyjna Urzędu Dzielnicy Praga-Północ ul. Kłopotowskiego 15A

- » 14.30 Powitanie i przedstawienie prelegentów
- » 14.35 Mini recital Leszka Czajkowskiego
- » 14.50 Prelekcje:
 - minister Antoni Macierewicz - wprowadzenie
 - mec. Piotr Andrzejewski - Rola Gen. Hallera w Bitwie Warszawskiej
 - prof. Wiesław Wysocki Piłsudski i Haller Trudne relacje wielkich Polaków
 - ks. Prałat Józef Maj Duchowość Józefa Hallera (prezentacja książki)
 - dr Jerzy Chełmecki -Sokoli w Armii Polskiej gen.Hallera
 - dr Rafał Sierchula IPN - prezentacja albumu
 - Mariusz Olczak AAN - niepublikowane dokumenty z zasobu AAN

- Zofia Kunert kustosz CBW - dokumenty w zasobach CBW
- Bogdan Adamus wspomnienie o kpt. Józefie Sierocińskim adiutancie generała Hallera
- » 17.30 Dyskusja
- » 18.00 Zakończenie

„Zakazane słowa” Bóg Honor i Ojczyzna

W szkołach są zakazane nie tylko te słowa, ale również koszulki czy bluzy z napisami i grafiką patriotyczną. Sprawa dotyczy zdarzenia, które miało miejsce niedawno w jednej z warszawskich szkół i nie jest odosobniona. Młoty człowiek, uczeń szkoły średniej przyszedł do szkoły w bluzie z napisem „ Bóg Honor i Ojczyzna” i ... został „zatrzymany” przez jednego z nauczycieli i doprowadzony do dyrektora szkoły. To co usłyszał z ust przedstawiciela postkomunistycznej kasty z ZNP szokuje. Został ostrzeżony, powiedziano mu, że nie wolno przychodzić do szkoły z zakazanymi emblematami. Za to „niegodne ucznia zachowanie” ma mieć obniżoną ocenę z zachowania. Ten młody uczeń nie ugiął się. Z tego powodu został zawieszony w prawach ucznia. Co zrobiliby młodzi ludzie w latach 70 czy 80? Dla nich noszenie odzieży z symbolami czy napisami patriotycznymi stałyby się symbolem niezależności, czymś, co odróżniałoby ich od innych ludzi. Takie zachowanie stałoby się symbolem walki o swoją tożsamość i niezależność. Czy dziś młode pokolenie miałoby odwagę zrobić coś takiego? Czy potrafiłoby przeciwstawić się nauczycielom ogłaszając strajk, przychodząc do szkoły w koszulkach z symbolami patriotycznymi ? Sytuacja jaką opisałem, a która miała miejsce w Warszawie, dosadnie pokazuje tak naprawdę skalę antypolskich zachowań w polskich szkołach, innych instytucjach i władzach samorządowych.

W świetle tego co dzieje się obecnie w szkołach - strajk nauczycieli - gdzie zakładnikami stają się ci, którzy powinni być najważniejsi, czyli uczniowie, należy przypomnieć kolejny raz powody tego co się dzieje.

Był rok 1944. Na tereny Polski wkraczają oddziały sowieckie wspierane przez oddziały Ludowego Wojska Polskiego. Zaczyna się kolejny czarny okres w dziejach naszego kraju. Po niespełna sześciu latach okupacji niemieckiej, spada na nas kolejne nieszczęście, okupacja sowiecka, która trwała ponad 40 lat. Wraz z oddziałami NKWD do Polski wkracza szeroka grupa zdrajców i kolaborantów, którzy nie zawsze są z pochodzenia Polakami. Są wśród nich inni, którzy tylko udają Polaków. W niektórych środowiskach przedwojennych lewicowych działacze pozyskują kolejnych kolaborantów, którzy nie tylko ze względów ideologicznych, ale również z chęci czerpania korzyści materialnych, podejmują współpracę z rosyjskim okupantem. To właśnie oni bardzo często,

oprócz miana zdrajców, stają się mordercami i zwyrodnialcami . Dla nich nie wystarcza już tylko zadawanie śmierci, chcieli, aby ich ofiary, czyli Polscy patrioci jak najwięcej cierpieli.

Mord polskich elit zapoczątkowany przez Niemców trwał ze zdwojoną siłą pod rządami kolejnego okupanta. W miejsce zamordowanych, na siłę wpychano kolaborantów, funkcjonariuszy represyjnego UBP, działaczy PZPR, stworzono pseudo elitę. To oni stali się dość pokaźną grupą czerpiących korzyści ze współpracy z Sowietami. To oni, ich rodziny i wychowankowie, do dnia dzisiejszego mają ogromny wpływ na obecną sytuację Polski. Tworzyli telewizję, media, byli gwiazdami estrady, dyrektorami przedsiębiorstw, tworzyli pseudo naukę. Stworzyli kastę sędziowską czy nauczycielską, stali się dużą grupą urzędniczą, która do dnia dzisiejszego często blokuje wolność o demokrację. Ta grupa za czasów komuny mogła liczyć do 20 % społeczeństwa.

Dzięki ochronie swoich kolegów agentów, w strukturach Solidarności czy innych organizacji niepodległościowych, nie zostali rozliczeni. Polska jest jedynym krajem z krajów postkomunistycznych, gdzie nie przeprowadzono dekomunizacji. Skutkuje to tym, że do dnia dzisiejszego w naszym kraju dość dobrze funkcjonują relikty komuny. Pozostawienie bez kontroli i nie rozliczone grupy postkomunistycznych działaczy w strukturach sędziowskich, prokuratury, czy innych instytucjach, pozostawienie reliktyw czasów komunistycznych bez rozliczenia stało się największym błędem obecnej Polski. Pozwoliło to tym ludziom stworzenie całego systemu podtrzymującego swoje wpływy. Za pieniądze służb specjalnych stworzyli swoje media, które do dnia dzisiejszego nie tylko ogłupiają nasze społeczeństwo, ale walczą również z Narodem Polskim.

Nasi bohaterowie od okresu okupacji do bohaterów walk podziemia niepodległościowego do dnia dzisiejszego są obrażani przez ludzi, którzy mówią o sobie, że są nowoczesnymi Polakami i lecą na skargę do naszych wrogów. Tak naprawdę nie powinno nas to dziwić, bo wszyscy ci zdrajcy po utracie jednego, rosyjskiego protektora znaleźli innego podobnego. Powstanie i działania Unii Europejskiej mają podłoże lewicowe. To wszystko co dzieje się we władzach UE pokazuje jaki kierunek obrała sobie ta wspólnota. Kierunek do powstania Związku Socjalistycznych Republik Europejskich. Supermocarstwo, gdzie nie ma miejsca na żadne państwo narodowe.

Sławomir Wojdat

Liczne przestępstwa z nienawiści wobec chrześcijan w Polsce.

Ordo Iuris alarmuje OBWE

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie od lat bada zjawisko występowania przestępstw z nienawiści w Europie. Instytut Ordo Iuris

już po raz piąty uczestniczy w międzynarodowym procesie sprawozdawczym by sygnalizować o nasilającej się wrogości względem chrześcijan. W ubiegłym roku w Polsce doszło do kilkudziesięciu tego typu przestępstw.

W raporcie za rok 2018 Centrum Wolności Religijnej Ordo Iuris zgłosiło 31 przypadków zdarzeń noszących znamiona przestępstw z nienawiści względem chrześcijan w Polsce, czyli tzw. chrystianofobii. Wszystkie ze zgłoszonych incydentów były uprzednio opisane na portalach lokalnych bądź ogólnokrajowych mediów i wywołały poruszenie miejscowych społeczności. Rzeczywista skala tych spraw jest jednak nieznana, ponieważ większość z podobnych zdarzeń nie zostaje w ogóle zgłaszana. Dominującą część przypadków stanowią przestępstwa przeciwko mieniu – akty wandalizmu, kradzieże czy podpalenia kościołów, ołtarzy, kaplic, cmentarzy. Opisano także m.in. sprawy obrazy uczuć religijnych, złośliwego przeszkadzania we Mszy świętej czy modlitwie. Ofiarami przestępstw z nienawiści na tle religijnym padają zarówno księża, jak i wierni. Wynikają one w głównej mierze z narastającej niechęci, czy agresji wobec chrześcijan.

Przypadki chrystianofobii opisane w raporcie Centrum Wolności Religijnej, mające miejsce w Polsce w minionym 2018 roku, to np. dewastacja Alei Świętych - 22 figur ufundowanych przez proboszcza i parafian przy kościele parafialnym Matki Bożej Śnieżnej w Zarzeczcu koło Niska. Straty związane z ich zniszczeniem szacuje się na ok. 50 tys. zł. Inna sprawa dotyczy złośliwego przeszkadzania we Mszy Świętej, gdzie do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku, podczas wieczornej Mszy wtargnęło dwóch agresywnych mężczyzn, którzy krzyczeli i wykonywali obraźliwe gesty. Sprawcy zostali aresztowani przez policję. Inne zdarzenie dotyczyło aktu wandalizmu na budynku Kurii w Warszawie, gdzie na murach pojawiło się obraźliwe graffiti. Jego treść wskazuje, że najprawdopodobniej tego czynu dopuściły się grupy feministyczne. Kolejny tego typu akt miał miejsce w Płońsku, gdzie sprawca uszkodził konfesjonały oraz kropielnice oblewając je atramentem. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie przyjęła powszechnie akceptowalną na gruncie prawa międzynarodowego terminologię, wedle której za przestępstwo z nienawiści powinno uznawać się czyny, które wypełniają znamiona ustawy karnej danego państwa motywowane uprzedzeniami sprawcy lub jego wrogością (nienawiścią) wobec określonej cechy danej osoby, miejsca bądź rzeczy. Zgodnie z takim rozumieniem, przestępstwo z nienawiści mogą obejmować groźby karane, zniszczenia mienia, napaści, zabójstwa lub inne czyny, dodatkowo motywowane uprzedzeniami czy nienawiścią. Przestępstwa z nienawiści nie dotyczą wyłącznie osób, mogą dotyczyć również miejsc i przedmiotów związanych z daną grupą.

„Niestety, co roku skala wykrytych przestępstw nie maleje, a większość z nich nie jest w ogóle zgłaszana na policję. Zarówno w Polsce jak i w innych krajach agresja względem chrześcijan jest coraz silniejsza, i bardziej śmiała. Centrum Wolności Religijnej Ordo Iuris powstało by monitorować, badać, zgłaszać a tam, gdzie to konieczne interweniować w sprawach, w których dochodzi do przestępstw ze względu na nienawiść wobec chrześcijan” - mówi Karina Walinowicz, dyrektor Centrum Wolności Religijnej Ordo Iuris.

Przypadki chrystianofobii można zgłaszać poprzez stronę internetową Centrum Wolności Religijnej.

Artykuł pochodzi ze strony **Ordo Iuris**: <https://ordoiuris.pl>



Życzenia od redakcji:

**Niech Chrystus Zmartwychwstały
otworzy nasze oczy i serca,
napęlniając je światłem wiary,
pokojem, radością, mocą ducha i
wszelkim dobrem.**

**Za słowami Marii Konopnickiej
„Nie damy miana Polski zgnieść,
nie pudziem żywo w trumne
Ojczyzny honor i jej cześć,
podniosiem czoło dumne..”
życzymy wszystkim naszym
czytelnikom by doczekali Naszej
Ojczyzny dumnej i wolnej od zła.**

Redakcja: tel. 661 594 207, e-mail: myslpraska@gmail.com

Wersja elektroniczna: <http://tmptik.org.pl/index.php/mysl-praska>

Zapraszamy na facebook:

<https://www.facebook.com/MyslPraskaKwartalnikBiuletynInformacyjny/>

**Współpraca: Towarzystwo Miłośników Polskiej Tradycji i Kultury:
biuro@tmptik.org.pl**

<https://www.facebook.com/Towarzystwo-Miłośników-Polskiej-Tradycji-i-Kultury-900168683364092/?fref=nf>

Zapraszam do współpracy i wsparcia. W przypadku darowizny na Myśl Praską proszę o dopisek " Darowizna na Myśl Praską " Darowizny proszę przekazywać na numer konta TMPTiK:

**Bank PKO SA VI Oddział w Warszawie
45 1240 1082 1111 0010 7016 4036**